

Wenecja - miasto westchnień

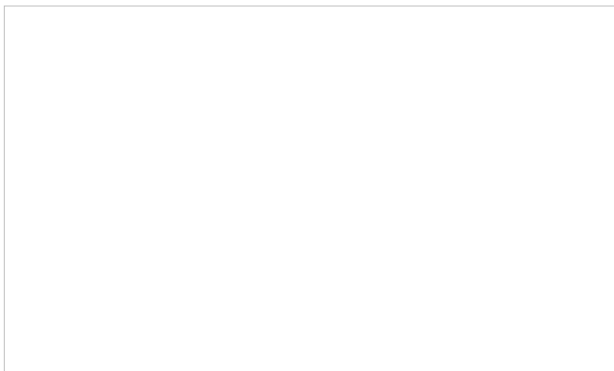
Data publikacji: 15.03.2012 9:15

118 małych wysp na bagnistej lagunie Morza Adriatyckiego. 400 łączących je mostów. Renesansowa architektura. Klimatyczne półmroczne uliczki. Razem tworzą jedno z najpiękniejszych i najbardziej fascynujących miejsc na świecie - Wenecję.

Wenecja, najczęściej nazywana miastem na wodzie, od wieków fascynowała pisarzy i podróżników. Ci, chcąc uchwycić jej niezwykły urok, tworzyli dla niej niezliczone określenia. Każde z nich odsłania ułamek jej miejskiej duszy, żadne nie odkrywa wszystkich jej tajemnic. Tych ostatnich udało jej się zgromadzić bez liku od 452 roku, kiedy zostało założone przez uciekinierów przed barbarzyńskim plemieniem Hunów. Sekrety jej domów, zabytkowych pałaców i kościołów, zaułków i tajnych przejść, mostów i kanałów – wszystkie one przydają jej czaru, który bynajmniej nie przygasa z wiekiem.

Miasto dzwonnicy i kościołów

Perła renesansu – tak mówią o Wenecji miłośnicy pięknej, zabytkowej architektury. To włoskie miasto słynie bowiem, może jeszcze bardziej niż inne, z niezwyklej malowniczości zbudowanych tu licznych pałaców, kościołów i dzwonnicy.



Miejscem, które najczęściej zdoła weneckie pocztówki, jest Plac św. Marka (Piazza San Marco), patrona miasta. Nazywa się go najpiękniejszym salonem Europy, m.in. ze względu na marmurowe płyty, którymi jest w całości wyłożony, i granitowe kolumny z posągami świętego Teodora oraz skrzydlatego lwa.

Przestronny, zamknięty od góry błękitnym sklepieniem nieba przypomina niezwykle zdobną, rzęsiście oświetloną salę balową. Z trzech stron plac otaczają majestatyczne pałace, a z czwartej zamyka go Bazylika św. Marka – przepiękna świątynia

z pięcioma kopułami. Powstała we wczesnym średniowieczu i była wielokrotnie przebudowywana, stąd znaleźć tu można ślady wielu stylów: bizantyjskie mozaiki, romańskie łuki i gotyckie iglice. Jej wnętrze kryje symboliczny fundament bazyliki – relikwie św. Marka. W pobliżu kościoła pnie się w górę kampanila, czyli dzwonnica św. Marka. Z tej najwyższej weneckiej budowli (99 metrów) rozciąga się zapierająca dech w piersiach panorama miasta.

O kilka kroków stąd stoi Pałac Dożów (Palazzo Ducale), dawna siedziba władców Wenecji. W całości zbudowany z różowego i białego marmuru sprowadzonego z Werony i Istrii, zachwyca renesansowym dziedzińcem i ażurową attyką. Ten trzykondygnacyjny budynek ze Złotymi Schodami i Schodami Gigantów, można podziwiać z kanału św. Marka i kanału Pałacowego – na przykład ze słynnego Mostu Westchnień.

Miasto gondolierów

Wenecję, wzniesioną na ponad stu niewielkich wyspach, spinają w całość mosty – jest ich tu łącznie 400. Przerzucone nad kanałami, wygięte w unikatowe łuki, są ułatwieniem dla pieszych podróżników i mieszkańców miasta. Jednocześnie zaprojektowano je w taki sposób, aby pod nimi było wystarczająco wiele miejsca dla przepływających tamtędy łodzi.

Most Westchnień (Ponte dei Sospiri) uznawany jest za jedno z najromantyczniejszych miejsc na świecie. Miliony zakochanych par sfotografowało się na nim, uwieczniając tym samym jego piękno i piękno łączącego je uczucia. Nie wszyscy zakochani wiedzieli jednak zapewne, jaka historia wiąże się z jego nazwą. Otóż pochodzi ona od pojękiwań skazańców prowadzonych tędy z sądu w Pałacu Dożów do więzienia znajdującego się na drugim brzegu kanału.

Niewiele zmieniło się w Wenecji od ich czasów pod względem transportu. Tak jak wtedy, tak i teraz nie znajdzie się w nim ani jednego samochodu czy autobusu, więc turystom pozostaje zwiedzać miasto pieszo. Te osoby, które zmęczy kluczenie wąskimi, półmrocznymi uliczkami i szukanie skrótów w zaułkach i przejściach, mogą zdecydować się na inny sposób poznawania miasta – z poziomu wody. Po większości kanałów pływają jak za dawnych czasów czarne, smukłe gondole, które potęgują wrażenie, że w Wenecji czas się zatrzymał.

Dla tych, którym się spieszy lub chcą zaoszczędzić na dość drogiej przejażdżce gondolą, po lagunie pływają również tramwaje wodne, zwane vaporetto. Dopływają one do każdego zakątka miasta, docierają też do wysp leżących w jego sąsiedztwie.

Bez względu na to, czy zwiedzamy Wenecję pieszo, czy płynąc, obowiązkowo trzeba zobaczyć Kanał Grande (Canale Grande) – główną arterię wodną o długości 3,8 km, dzielącą miasto na pół. Brzegi tego kanału spinają trzy mosty: Most Akademii, Most Bosych i Most Rialto. Płynąc nim można podziwiać fasady takich budowli jak Złoty Dom czy barokowego kościoła Santa Maria Della Salute.

Miasto masek i karnawału

Symbolem Wenecji są maski. Za dawnych czasów, między XI a XVIII wiekiem, nosili je podczas karnawału wszyscy weneccjanie. Wymazywały one podziały społeczne i zrównywały wszystkich mieszkańców: i biednych, i bogatych. W witrynach weneckich sklepów z pamiątkami najczęściej powtarza się biała maska z długim dziobem. Podobne do niej ubierali weneccy lekarze podczas szalejącej tu w XVII wieku zarazy, która zabiła prawie 80 tys. mieszkańców miasta.

Współcześnie Wenecji nie nękają epidemie, lecz dręczy ją inne utrapienie. Podmywana przez przy pływy i odpływy nieodwracalnie niszczy, a jej budynki ulegają korozji. Możliwe, że kiedyś to urokliwe miasto zniknie z powierzchni ziemi, bezpowrotnie zalane. Tym bardziej więc warto wybrać się tam, zanim Wenecja zabierze swoje skarby i tajemnice ze sobą, pod zielonkawą tafłę wody.

Dowiedz się więcej zadzwoń lub odwiedź:

Biuro Podróży Family TOUR

Rynek 7, Skoczów tel. 33 853 0733

mobile: 535 100 544

www.family-tour.pl

Możesz także dołączyć na Facebooku do [Patrycji Katarzyny Rusin](#) specjalistki z biura podróży, która zwiedziła już niejedno miejsce i chętnie opowie o tym, co warto zobaczyć.